

na końcu gwałtowny wzrost ciśnienia rozerwał kadłub. Była to więc katastrofa typu 2B, a nie 1A (por. p. 3.6.2). Kolejność w jakiej odpadały poszczególne części samolotu wyklucza, aby przyczynami tego odpadania były zderzenia z przeszkodami terenowymi, np. drzewami. W pierwszej kolejności odpadały bowiem części, które nie mogły być narażone na takie zderzenia. Kolejność tego odpadania w dużej mierze jest zilustrowana na Rys. 14.

Pierwsze odpadły tylne części środkowej części lewego skrzydła, a duży rozrzut tych szczątków świadczy, że przyczyną nie było odpalenie jednego ładunku, lecz raczej seria niewielkich eksplozji wewnątrz skrzydła. Szczątki te zalegają na dużym obszarze oznaczonym jako strefa B1, ich rozłożenie świadczy o tym że rozpad skrzydła rozpoczął się ok. 100 m przed brzozą Bodina.

Drugi etap rozpadu samolotu, to odcięcie końcówki lewego skrzydła o długości ok. 6 m. Zarówno położenie tego fragmentu jak i kształt cięcia widoczny na wielu fotografiach i filmach (Rys. 15) jednoznacznie wskazują na odcięcie paskiem detonacyjnym, jakie stosowane są od dawna w robotach rozbiórkowych w budownictwie i przy wycince lasów i jakie oferuje do sprzedaży wiele firm. Przykładowe reklamy takich firm przedstawiają Rys. 33 i Rys. 34, lecz światowa oferta handlowa jest znacznie szersza



Rys. 33. Internetowa reklama pasków detonacyjnych jako narzędzi do cięcia obiektów metalowych z przykładem zastosowania do cięcia rur [20].

## 5. RZECZYWISTY PRZEBIEG KATASTROFY

Przedstawione powyżej dowody rozstrzygające (por. p. 3.4, 3.5, 3.6) nie są bynajmniej jedynymi, które dowodzą fałszywości hipotezy MAK/Millera. Jak podkreślono w wcześniej (por. Tab. 2), wszystkie dotychczas uzyskane na gruncie różnych nauk wyniki badań są ze sobą zgodne i wykazują fałszywość tej hipotezy. Co więcej, wszystkie przedstawione na Konferencjach referaty układają się w spójny obraz i pozwalają na stwierdzenie, że:

**Katastrofa Smoleńska stanowiła to, co w literaturze światowej określa się jako *controlled demolition* (kontrolowana rozbiórka).**

Katastrofa Smoleńska składała się z szeregu wydarzeń, w wyniku których na przestrzeni ostatnich kilkuset metrów lotu od konstrukcji samolotu odpadały kolejne jej części, a

Trzecim etapem było zniszczenie pozostałej części lewego skrzydła aż do centroplata. Fragmenty tego skrzydła zalegają w dużej strefie B3 (por Rys. 14), ale znajdują się również w strefie B4 oraz B8 - fragment dolnego poszycia skrzydła z szachownicą. Rozłożenie tych szczątków wskazuje, że niszczenie skrzydła było również wynikiem szeregu eksplozji niewielkich ładunków rozmieszczonych wewnątrz konstrukcji skrzydła i odpalanych w określonej sekwencji w sposób typowy dla rozbiórki obiektów budowlanych. Bez trudu można dobrać wielkość tych ładunków tak, aby ich efekt akustyczny był zagłuszony przez pracę silników samolotu.

W czwartym etapie oderwane zostały fragmenty usterzenia i podwozia, szczątki tych części samolotu leżą w pasie leśnym tuż za ul. Kutuzowa. Pierwszy odpad zewnętrzny fragment lewego statecznika poziomego (Rys. 18) i upadł między drzewa, a w następnej kolejności

odpadła duża część tego statecznika razem z przyległym sterem wysokości – lotką (Rys. 21).



Rys. 34. Flexible Linear Shaped Charge – elastyczne paski detonacyjne. Mogą być dostarczone w różnej sile wybuchu w zależności od grubości ciętego elementu, mogą być cięte na dowolną długość i dowolnie wyginane dla dostosowania do kształtu ciętego elementu [21]

Kolejna eksplozja oderwała dużą część prawego statecznika poziomego z lotką (Rys. 22). Część ta upadła ok. 30 m (strefa B6 na Rys. 14) przed dwoma podłużnymi wykrotami ziemnymi wskazywanymi w hipotezie MAK/Millera jako pierwsze ślady uderzenia samolotu w ziemię. Dla uwiarygodnienia tego żołnierze rosyjscy przenieśli tę część na zachód od wykrotu, aby na zdjęciu lotniczym umieszczonym w raporcie MAK miała ona położenie zgodne z hipotezą. Podkreślić też trzeba, że wskazane wykroty nie mają żadnego związku z Katastrofą Smoleńską i jak dowodzi tego zalegająca ich dno zeschnięta trawa, powstały jeszcze przed poprzednim okresem wegetacyjnym [22].

Kolejna eksplozja oderwała statecznik pionowy wraz z resztkami usterzenia - Rys. 23.

Na koniec potężna eksplozja rozerwała kadłub. W wyniku tej eksplozji nastąpiło rozerwanie kadłuba wzdłuż sufitu oraz oderwanie części kokpitowej i ogonowej. Siła tej eksplozji była tak duża, że rozdrobniona i wydmuchnięta została cała zawartość kadłuba – nie tylko pasażerowie, lecz również ich fotele, a nawet termoizolacja. Wcześniejsze zniszczenie lewego skrzydła wywołało obrót samolotu wzdłuż osi i w momencie tej eksplozji był on już zwrócony sufitem do ziemi. Przez kadłub rozdarty wzdłuż sufitu oraz otwarty do tyłu po odpadnięciu części ogonowej szczątki ludzi i przedmiotów wyleciały również do tyłu zaścielając cały obszar aż do wcześniej leżących fragmentów usterzenia w strefach B7 i B6 - Rys. 35.



Rys. 35. Układ rozłożenia szczątków wewnętrznej termoizolacji kadłuba z badań archeologicznych. Zawartość kadłuba została „wydmuchnięta” w przeciwnych kierunkach tworząc charakterystyczny kształt pantofla – na obu końcach występuje największe rozproszenie. Rozerwanie wzdłużne skutkuje największym zagęszczeniem pośrodku pola szczątków. Pole szczątków jest odwzorowaniem pola sił [23].

## 6. PODSUMOWANIE

Dorobek naukowy trzech kolejnych Konferencji Smoleńskich, jakie miały miejsce w latach 2012-2014 obejmuje wyniki badań ze wszystkich dziedzin nauki reprezentowanych w Komitecie Naukowym. Do dziedzin tych zaliczyć trzeba w szczególności wszystkie istotne dla badania katastrof dyscypliny nauk ścisłych i technicznych, ale również dziedziny pozatechniczne takie jak medycyna, socjologia i prawo. Konferencje pozwoliły więc na wszechstronne przebadanie wszystkich dostępnych dowodów i informacji dotyczących Katastrofy Smoleńskiej. Z reguły podczas badania katastrofy zespół śledczy musi korzystać z pomocy biegłych reprezentujących te dziedziny nauki, które nie są reprezentowane wśród osób prowadzących śledztwo. Konferencje Smoleńskie nie miały takich trudności, gdyż w składzie komitetów konferencyjnych a w szczególności Komitetu Naukowego i Komitetu Inspirującego i Doradczego znajdowali się specjaliści ze wszystkich niezbędnych w badaniu dziedzin. Ta wszechstronność naukowa, jaką zapewniał skład komitetów i wszechstronność przedstawionych prac – w czasie konferencji wygłoszono aż 78 referatów ze wszystkich ww. dziedzin nauki – zapewniła kompleksowe przebadanie dostępnych dowodów i informacji.

Wnioski płynące z przedstawionych na Konferencjach Smoleńskich badań z różnych dziedzin nauki są zgodne i potwierdzają się wzajemnie. Badania geodezyjne i geotechniczne, archeologiczne i medyczne, fizyczne i chemiczne, mechaniczne i aerodynamiczne, elektrotechniczne i akustyczne - wszystkie przedstawione na Konferencjach referaty układają się w spójny obraz i pozwalają na sformułowanie następujących wniosków.

1. Hipoteza MAK/Millera jest fałszywa, gdyż każda z jej pięciu faz jest sprzeczna z powszechnie znanymi prawami fizyki i niepodważalnymi dowodami rzeczowymi.
2. Katastrofa Smoleńska stanowiła to, co w literaturze światowej określa się jako *controlled demolition* (kontrolowana rozbiórka) i została zrealizowana przez serię eksplozji materiałów wybuchowych, jakie miały miejsce w zamkniętych profilach samolotu i tym samym były niedostępne dla inspekcji pirotechnicznych. Podstawowe informacje dotyczące technologii stosowanych przy *controlled demolition* przedstawiono w aneksie.
3. Rosyjska ekipa kontrolująca miejsce Katastrofy dołożyła starań, aby uwiarygodnić hipotezę MAK/Millera. Temu celowi służyło przenoszenie szczątków w wyznaczone miejsca i zatajanie dowodów przeczących hipotezie.
4. Chociaż ogólny przebieg Katastrofy Smoleńskiej jest znany i można go było ustalić na podstawie nielicznych stosunkowo dowodów dostępnych dla niezależnych badań, to jest oczywiste, że śledztwo dotyczące przyczyn Katastrofy nie może być zakończone bez przeprowadzenia badań podstawowych dowodów, jakimi są szczątki wraku samolotu i szczątki ofiar Katastrofy. Bez przeprowadzenia tych badań niemożliwe jest ustalenie wielu bardzo ważnych szczegółów.

Komitet Naukowy Konferencji Smoleńskiej

Warszawa, wrzesień 2015